

Antropologiczna analiza zarządzania w modelu imperium ideologii randomizacji a zarządzanie pandemią COVID-19.

Jak Covid-19 wymaga rozwoju teorii istoty człowieczeństwa w dwóch wersjach – religijnej materialistycznej.

Dialektyka przyrody ożywionej a dialektyka zarządzania pandemią.

Czy cywilizacja łaćńska potrzebuje większego wsparcia ze strony ekonomistów. Cz V. (Cz. 27)

1) Zarządzanie a odkrycia w fizyce. Fale epidemii w relacji do szczepionek. Przeciwciała a homeostat. Dlaczego są wylewy i udary? Dlaczego krzepnięcie i krwawienie?

a) Wady cywilizacji technokratycznej.

Pandemia odsłoniła – od II 2020 – cały obszar nieumiejętności zarządzania przez państwo technokratyczne. Także przez medyków. Pandemia 2020 odsłoniła to całe wyrodzenie się zarządzania z metafizyki szczegółowej faktów, co zaowocowało niezdolnością do oceny ryzyka szczepień.

Dążymy do rozwinięcia paradygmatu rozpoznania, że studenci medycyny nie potrafią rozpoznawać metafizyki szczegółowej ryzyka szczepień i nie rozumieją znaczenia zjawienia się dialektycznych chorób. Rozwijamy nową dyscyplinę zarządzania bezpieczeństwem, w której chodzi o weryfikację wiedzy, w tym wiedzy o broni biologicznej, co nas prowadzi do postulatu nadzorowania badań nad wirusami, finansowanych przez kapitał, taki jak w przypadku budowy bomb atomowych.

Szczepienia przeciw Covid-19 pobudzają ludzki intelekt do budowania nowych teorii filozoficznych marketingu, kapitalizmu, marksizmu i odbudowy właściwego postrzegania relacji Bóg – ewolucja.

Od lutego 2020 obowiązuje osobliwa teoria powstania życia, w którym można grzebać (przy pomocy strzykawki) i naruszać aparaturę mitochondrialną tak, jak tym patykiem w zabronionym trójkącie twarzy, aby dokonać testu PCR. Grzebanie tym patykiem może spowodować imbecyizm.

Pandemia pokazała, że w tej cywilizacji powstał problem z oceną tzw. prawdy oficjalnej i tego jak chcemy wyrazić kontrast pomiędzy tym, co jest oficjalnie wymagane, a tym, w co się osobiście wierzy.

Ciemna noc, która zapadła od II 2020 na skutek wadliwego zarządzania pandemią ukazała w jaskrawym świetle nieusuwalność problematyki potencjału ludzkiego jako pasji poznania i prawdo-upodobania, nieusuwalność budowy cywilizacji na fundamencie człowieczeństwa, odwiecznego pragnieniem prawdy.

b) Paradygmat Stwórcy i ewolucji potwierdza, że los narodu jest w rękach niezaszczepionych.

Doradcy premiera ds. COVID-19 nie posiadają żadnych odkryć w fizyce, w naukach dedukcyjnych, wylansowała ich PZPR, WSW. Są to ograniczeni specjaliści zakresie chorób zakaźnych, ale w zakresie nieinterdyscyplinarnym tzn. nie potrafią oni spojrzeć na to od strony dedukcji w fizyce, cybernetyce. Jak się okazuje, te rzekome (tak jak w narracji od II 2020) fale epidemii niby tak

groźne zostały błędnie zinterpretowane w relacji do szczepionek. Wyjaśnia to materiał z OAP (Obserwatorium Astronomicznego Pandemicznego) w astronomicznym katalogu pt. jerzyzieba.com. Badania pokazują, że same te fale wygasają, że falowanie dotyczy nie tego, a szczepienia nie miały nic do rzeczy, że grypa ustępuje wiosną itd. Jeżeli dotychczas zaszczepiło się 50? 60? proc. dorosłych, to cały ciężar utrzymania zdrowia spada na barki tych pozostałych, oni będą nosicielami nieskażonej puli genetycznej. Oni będą reprezentantami czy to umysłu Stwórcy (mowa o perspektywach religijnych), czy precyzyjnej maszyny darwinowskiej (w perspektywach marksistowskich). Oba stanowiska daje ten sam wynik. Jest to znamieny wyraz tego, że premier powinien 2 I 2021 szczepionki odesłać. To oni będą musieli leczyć tych, którzy nie mieli zdolności i sieją dookoła kolce, priony, zaczną chorować na Alzheimera, chorobę wściekłych krów, cukrzycę poszczepienną. Jeżeli powyżej 80 lat zaszczepiono 80? 90? % byli to ludzie pozbawieni dostępu do informacji, a więc zostali poddani molestowaniu dez-informacyjnemu (tak jak jest molestowanie seksualne, tak samo jest molestowanie dez-informacyjne, także wtedy, gdy nie ma wolnych mediów, jak podczas głosowania od r. 1989 – por. zagadnienie lustracji oraz okrągłego stołu jako uzgodnień WSW z agentami WSW).

Ta reszta, która się nie zaszczepiła, może już zachorowała, albo zachoruje w przyszłości, albo nie zachoruje, ponieważ ich organizm na to nie pozwoli. Zatem nawet przyjmując narrację wadliwą, rządu, od II 2020 to kolejne fale wygasną. O ile jest ta narracja prawdziwa.

IX 2021: Zgodnie z narracją rządu od II 2020, w województwach wschodnich, w których PiS ma poparcie, zaszczepiło się mało osób, to tam teraz (XI-XII 2021) powinno być wiele śmierci. A później „plandemia” wygasa. Najprawdopodobniej, narracja rządu ulegnie zmianie, bo rząd nie może sobie pozwolić na aż takie dewastowanie prawdy i trzeba będzie dodać coś ekstra, jakieś nowe zakłamanie „narracje”. COŚ EKSTRA. To ekstra dodawanie powoduje, że twardy rdzeń – zysk firm – ciągle pozostaje aktualny.

X 2021, media: Teraz chorują mieszkańcy: Podlasia, Lubelszczyzny, Podkarpacia i wschodniej ciemnogrodzkiej części Mazowsza oraz województwo zachodniopomorskie. A dlaczego zachodniopomorskie? To proste. Kwalifikacje podlegają ręcznej manipulacji.

Generalnie, rząd zrobił wszystko, aby jak najwięcej wstrzyknąć toksyn. Teraz wszystko w rękach obywateli, którzy mają zdolności analityczne. Jeśli się zaszczepią, będziemy mieć realną szansę na znaczny wzrost zakażeń białkiem spike, prionami oraz wzrost przeróżnych chorób i ograniczenie dobrobytu. Bo na zahamowanie w tym momencie nowej prawdziwej pandemii wywołanej szczepieniami nie ma już szans, chyba że taki o. A. Klimuszko powie co zrobić.

Czwarta fala powstanie na skutek manipulacji ¹, 17 X 2021 tysiące ludzi w Chorzowskim Spodku się gniotło jeden na drugim i tak jest wszędzie. Rząd nie dba o dystans w klasach, o fakultatywne zajęcia on line na uczelniach od 1 X 2021, tak aby zwiększyć w salach kubaturę do oddychania na osobę. Jeżeli w województwie zachodniopomorskim jest tak bardzo wysoki poziom wyszczepienia to znaczna liczba zakażeń ma symulować słuszność narracji – rząd poda kilka przyczyn. Nie podpowiadajmy, ale tych „objaśnień” są tuziny i będą skorelowane z nowomową na temat wschodniej ściany i Podkarpacia. 1 : 50 – powie się, że w zachodniopomorskim ludzie nie noszą zamordników. Rząd podaje, że niezaszczepieni wymagają hospitalizacji z powodu covidu, ale inne

¹ 18 X 2021, Prezes NIK, M. Banaś: mam oświadczenia osób nakłanianych do składania fałszywych zeznań przez przedstawicieli prokuratury i służb w zamian za opuszczenie aresztu tymczasowego i oczekiwanie na proces w domu. Ponieważ nie uległy szantażowi przedstawicieli prokuratury i służb specjalnych, spędziły w areszcie tymczasowym prawie 2,5 roku. Kierwiński (18 X 2021): Nie mamy do czynienia z rządem, tylko z normalną mafią.

dane temu przeczą, że do szpitali trafiają zaszczepione osoby, że młodzi zaszczepieni chorują, a nie powinni, czyli szczepienie obniża naturalną odporność, dlatego potrzebna jest dawka 3-cia, a potem pewnie rząd objaśni, że 4-ta.

Wśród osób powyżej 70. roku życia, które były przyjmowane podczas wiosennej „fali” 2021 umarło 40 proc., ponieważ rząd nie zezwolił na leczenie metodami wskazanymi w II 2020 (prace z OAP). Takie zaniedbywanie seniorów, polegające na ignorowaniu ich leczenia, spowoduje śmierć wiosną 2022. Istnieje ogromne pole hipotez ad hoc do wykazywania, że większość ofiar COVID-19 to osoby niezaszczepione. Od II 2020 mamy odpowiednie leki, zupełnie inne sposoby, które nie były stosowane (II 2020 – X 2021) i prawdopodobnie rząd będzie udawał, że nie mamy i nie mieliśmy. Setki ekstraktów roślinnych leczy C19, ale rząd będzie je stosował dla siebie, dla swoich, dla znajomych królika, w niewielkiej ilości, dla wąskiej sieci, ograniczonej pajęczyny. Innym powie się, że są niedoskonałe, bo nie przeszły badań klinicznych. Tymczasem ekstrakty i sto innych rzeczywiście hamują replikacje wirusa i to w każdym, a nie tylko odpowiednim momencie. Są to inteligentne ekstrakty roślinne, gdyż działają w odpowiednim momencie. Tymczasem od II 2020 doprowadza się chorych do nadmiernej odpowiedzi układu immunologicznego na zakażenie, po to w istocie, aby doszło do ciężkiego zapalenia płuc, a wtedy hamowanie replikacji wirusa przy pomocy remdesiviru i respiratorów jest bezskuteczne i pogłębia sytuację. Wówczas dochodzi do niekorzystnych zjawisk w organizmie, takich jak tworzenie się zakrzepów i niedotlenienie, a wtedy wzmagają się podawanie tlenu, co w przypadku COVID-19 wzmagają chorobę, ponieważ niszczy płuca mechanicznie i je wypala. – Zwykle podczas tlenoterapii podaje się zaledwie 3-4-5 litrów tlenu na minutę, a u pacjentów z covidem nawet i 60 litrów na minutę.²

Tymczasem prawda stopniowo sama wypływa, Polacy są narodem sceptycznym, uważnym, analitycznym, jak mało który naród i intuicyjnie zaczynają rozpoznawać sprawę. Najwięcej zarażonych było w krajach, w których było najwięcej wyszczepionych. Powinno być odwrotnie, jeżeli wyszczepili wszystkich, to nie powinno być zachorowań. Rząd nie może od razu powiedzieć prawdy, musi dograć tę fałszywą narrację, wyjść nie tyle z twarzą, ile znaleźć obszar, aby dalej popłynąć.

Ludzie mają o to pretensje, że zostali oszukani. Na początku nic nie widzieli. Ale prawda sama wpływała do nich, sama wpływała na jaw.

Gdyby ludzie wiedzieli czym jest metodologia nauk to wnioskowaliby w II 2020, że ta narracja nie jest prawdziwa, a najpóźniej w II 2021. Trudno tu zrobić wykład w metodologii, to bardzo zaawansowana dziedzina. – I wiedzieliby, że potem się zjawi trzecia dawka, 4-ta i 7-ta też. To wynika już z pierwszego kłamstwa. Centra zarządzające rządami panowały nad nimi produkując gotowe informacje do kopiowania i które wszyscy rzeczywiście skopiowali, gdyż nad nimi nie panowali. Lecz władztwo prawdy powoli nadchodzi. Już pierwsza szczyRNA wywołuje często ciężkie objawy, drugie wstrzyknięcie już generuje silną dezorientację immunologiczną, a ponieważ dezorientacja wcale nie oznacza tylko wzmocnienia przeciwciał, ale i szybkie wygaszanie tych przeciwciał, które nie są skuteczne, gdyż atakują własny organizm, czyli dezaktywację systemu immunologicznego, to trzecia musi wspomóc osłabienie odporności.

2) Odporność spada po to, aby siebie nie niszczyć. Dlatego podanie dawki przypominającej sprawia, że chwilowo nabywamy odporność, ale nie jest ona trwała. Zasady materialistyczne czy religijne?

² Setki było takich śmierci, w tym Tomasza Żakowskiego, który w wieku 36 lat osierocił 2-letnią Ole i 7-letniego Franka.

Pojawienie się przeciwciał, blokujących wirusa nie jest jedynym elementem tutaj, ponieważ takie pojawienie się wymaga rozmowy wewnętrznej tego czynnika z homeostatem, który jest zaskoczony tymi przeciwciałami, gdyż ich nie uruchamiały i te przeciwciała blokują uruchomienia całego homeostatu – on daje odpowiedź negatywną i hamuje odpowiedź komórkową, która w normalnych warunkach pozwala na niszczenie komórek wirusa. Dlatego zaszczepieni cierpią na C-19.

Zapewniano ludzi, że odpowiedź się utrzyma, a tymczasem poziom przeciwciał spada, ponieważ organizm się broni przed pobudzeniem, które jego zdaniem jest obce i wedle wszystkich czuwających służb, na bazie których się komunikuje, bezzasadne. To jest naturalne.

Organizm usuwa własne systemy – w istocie zasiedlające komórki. Im więcej będzie tych komórek zainfekowanych pamięcią, tym coraz większe organy organizm chce usunąć. Pojedyncze komórki usuwa z moczem, potem, przez oddech itd. – Warto prowadzić badania porównawcze potu zaszczepionych i niezaszczepionych. Ale, w miarę wzrostu wielkości organu do usunięcia to organizm tego nie może dokonać łopata.

W przypadku dzieci sprawa jest prosta – zablokuje wzrost organów.

Natomiast w przypadku dorosłych organów musi zablokować ich odżywianie. Zatorami, krzepnięciem i wylewaniem krwi na zewnątrz, z naczyń do puszeki mózgowej, przez uruchamianie dróg oczyszczenia u kobiet.

Cały ten proces obfituje w dialektyczne procesy, a krzepnięcie krwi wraz z krwawieniem jest przejawem procesów dialektycznych już na wszystkich poziomach, ponieważ nad tym panuje homeostat, a ten zawsze odwraca oddziaływanie.

Jeżeli potencjał wejściowy wzrasta to potencjał wyjściowy (na wyjściu) musi maleć. Gdyby usuwać szczepionkę z organizmu to organizm pomyśli teraz odwrotnie, tak: Jeżeli potencjał wejściowy maleje³ i dają mi spokój, to potencjał wyjściowy (zdolność do obrony) wzrasta. W momencie kiedy zetknemy się z patogenem, bardzo szybko uruchamiają się mechanizmy obronne przed samym sobą. Organizm widzi, że sam siebie niszczy i szuka równowagi w ramach tego co homeostat „nazywa” obciążeniem i naprężeniem. Odporność spada po to, aby siebie nie niszczyć. Podanie dawki przypominającej sprawia, że chwilowo nabywamy odporność, ale nie jest ona trwała, bo homeostat jeszcze bardziej jest wytrenowany w reagowaniu na samoatak (autoatak, atak na samego siebie).

Liczba przeciwciał zmniejszy się głębiej, a pamięć immunologiczna sobie zapamięta, żeby prawdziwy atak przepuścić i umrzeć, albo szybko pozbyć się przeciwciał i się odsłonić na atak prawdziwy i umrzeć, albo blokować zatorami i wylewami (i umrzeć).

Szczepienia trzecią dawką są szansą na to, żebyśmy pozbyli się kłopotów z trzecią dawką, zachorowali lub ponownie musieli się zaszczepić. W ten sposób pozbywamy się szansy, żeby osiągnąć odporność tzw. stałą. Co innego, gdyby zakażenia od razu leczyć rozdawanymi Zn, Se, J, Li, S, wit. C, D3, K, ekstraktami, suplementami. W przeszłości te wszystkie warianty były, przeróżne, w tej czy innej postaci, ale nikt nie naruszał zasad wypracowanych przez miliardy lat, czy w perspektywach ludzi wierzących – przez Stwórcę.

3) Bezpieczeństwo, migranci, zona mazowiecka, COVID-19. Ideologia ubogacania przez nachodźców.

³ Na skutek odtruwania np. w sanatorium ks. F. Płaczka.

VIII-X 2021: Trwa wojna UE z Polską. UE wykorzystuje niezadowolenie milionów Polaków z powodu błędnego zarządzania pandemią. Wojna UE z Polska na niwie praworządności, aborcji, nachodźców, odbudowy po pandemii (34 mld), rzekomej obrony Polaków przed rządem, przed marszami niepodległości i przed wszystkim co tylko sobie Targowica zażyczy i co tylko sobie swym płaskim, jak pisał Dostojewski w charakterystyce umysłów, Euklidesowym mózgiem umyśli. Łatwiej jest te wojnę prowadzić, gdy umysł narodu jest tak oburzony.

UE, KOD, kobiety/feministki itd. walczą z – i tak nietwórczą nieodkrywcą – opcją Przyłębskiej, która, owszem, gotuje dobre zupy z dyni, zresztą nie bez przygotowania V kolumny w PRL przeciwko Leibnizom, Kopernikom.

Cała ta V kolumna broni sądów, sędziów. – Całe to straszliwe sądownictwo ustanowione na bagnietach radzieckich. Mamy absurdalne napaści UE, KOD, PO na Polskę w związku z finansami, z prowokacjami Rosji na granicy polsko-białoruskiej. UE wykorzystuje Czechy i fałszywe wyobrażenia na temat wody, powietrza, CO₂, węgla, kopalni.

Mocarstwo zza małej wody jawnie finansuje – jak opozycję w latach 80. – V kolumnę, bo tamta, wtedy wytworzona już jest zbyt mała, nieefektywna. Już im gwałcenie studentek na ołtarzu nie wystarczy – por. Komisja Terlikowskiego, głównie na temat ukrywania przez Prowincjała o. M. Ziębę. Finansuje się margines społeczny cyników, swoisty margines ZOMO-wski. KOD krytykuje Rząd, ponieważ walczy z Polakami, z Polską, dąży do gospodarczego osłabienia Polski. Strajk Kobiet to swoista federacja młodych walczących, ale chyba ta federacja nie rozumie, że mamy do czynienia z redukcją PKB do 14.5 %. Ani nie rozumie znaczenia podpisania przez Mazowieckiego redukcji produkcji o 30 %.

Migranci! – wrzeszczy lewica, która jest prawicą, a nie żadną lewicą. KOD, Strajk Kobiet nie krytykuje Merkel za to, że od Sylwestra Kolonijnego Niemki zrobiła na perłowo, bo gwałcenie Niemek to już jest wzór niemieckiej praworządności, a V kolumna dochowuje zobowiązań.⁴

Lewica to Anna S., stoczniowcy (2-gie miejsce w świecie⁵), te zrobione na szaro dziewiarki z Łodzi, Cotexu (Płock⁶), z przemysłu lnianego (pierwsze miejsce w świecie), a ich przeciwniczki, jak Danuta Huebner, Trenker-Wasilewska, Chojny-Duch, Kamela Sowińska (STU⁷) i przeciwnicy jak Wąsacz, Płażyński (wojewoda 1990, studia 1991), Lewandowski (europos. PO), Kwaśniewski (nieujawniony dyplom Akademii KGB) itd., to przecież prawica. To oni pokonali lewicę, czyli wojtylizm, homilie św. Jerzego Popiełuszki (JP), cały system społ.ekon. JP/II/JPS, pokłosie dekady Gierka – Wyszyńskiego (1970-1980, podwojenie liczby mieszkań; Wyszyński wiedział o co chodzi w r. 1976 i dlatego wystąpił przeciwko strajkom⁸).

⁴ Niniejszy rozdział nie powinno się dzielić na podrozdziały.

⁵ 1998, Anna S.: Produkcję BRT zmniejszono 23 tys. razy (cytuje z pamięci, wystąpienie na seminarium Pracowni Twórczości, Piękna i Rozwoju).

⁶ Dziewiarki z Cotexu (ul. Ceglana 7, Płock) oszukał Longin Komołowski.

⁷ Powstał z nieformalnej organizacji wspierającej w 1995 kandydaturę Wałęsy. Przybudówka AWS w wyborach parlamentarnych 1997: 4 posłów: Czesław Bielecki, Franciszka Cegielska, Paweł Jaros, Andrzej Zakrzewski; 2 senatorów: Krzysztof Piesiewicz, Tadeusz Kopacz. Członkowie: T.W. Must, Wiktor Kulerski, Grad (min skarbu 2007-2011), Graś (min. Tuska, KPRM), Grohman syn fabrykantów łódzkich (Nagroda Kisiela 1991), Gustaw Herling-Grudziński, Huelle, Jastrun, Mirosław Jasiński (wojewoda wrocławski), Karp (Dyr. Ośr.Stud.Wsch.), Kleiber (nie badał 10/IV), prawnik Kulesza, Kunert (Rada Ochr.P.Walk i Męczeństwa), Moczydłowski, Neumann (PO), Nowakowski (amb. Litwa, Armenia), Urbański, Waszkiewicz, Winiecki (RPP).

⁸ W całej historiografii PRL historycy nie wiedzą co z tym fantem zrobić. Antoni Dudek, A. Nowak (UJ) – już tylko wtedy się kręcą. Nie są w stanie wypowiedzieć żadnego zdania. Fakt ten świadczy, że może i mam rację, domyślając się, że komunista Gierek nim nie był. To znaczy był komunistą w polskich sensie, czyli w sensie

Na skutek nachodzącej polityki Merkel, Niemki na miasto nie chcą już tak ochoczo iść wieczorem bez męża, brata, ojca, stryjka, kolegów, tak jak szły kiedyś, a decyzja wyjścia na basen jest jeszcze bardziej owocna w nowe obszary myślenia Niemek na temat bezpieczeństwa. Psychiatrzy w RFN do dziś się głowią, dlaczego Merkel urządziła tak Niemki. Jest to jedna z największych tajemnic niemieckich.

Sprawa migrantów to klucz do rozbijania (X 2021) jedności polskiej. KOD to „i Merkelowej opcja zapraszania migrantów”. Krytycy Merkel w Polsce dodają: „zapraszajcie do swoich mieszkań”. Lecz w KOD-owej artystycznej Wizji Rozwoju Nowej Młodej Polski warto wszystko empirycznie materialnie cieleśnie sprawdzać. Namacalnie. Zapraszać i sprawdzać, czy to prawda, że niektóre Niemki po pewnym czasie ubogacania nie zawsze się muszą obudzić. A imigrant się śmieje. Nie wszyscy, oczywiście, ale KOD to opcja walki z faszyzmem. Kobiety z KOD walczą z nazizmem PiS, ale w rozumieniu KOD – z nazizmem jakimś dziwnym. – Nie niemieckim, tylko jakimś wymyślonym nazizmem definicji małżeństwa, matki, ojca, rodziny. Kobiety z KOD walczą przez przecinanie drutów na granicy (IX 2021) z Białorusią, żeby nachodzący mogli ubogacać zapraszające. KOD traktuje ich jako instrument. Do walki z PiS.

KOD obala rząd na instrumencie migracji. KOD wymyśliło, że nazizm to niegościnnosc, niezapraszanie. To zdumiewające – KOD nie zna historii polskiej gościnności. Instrument migracji jest instrumentem rosyjskim. W ZSRR, w Moskwie, studiowało wielu migrantów z Azji, Bliskiego Wschodu, Afryki, muzułmanów. Afgańczycy porzucali islam (nie wszyscy, dodajmy za pismami dla kobiet). Komitet Afgański, już anty-islamski, napisał do Breżniewa list, żeby KC ZSRR podjął właściwą decyzję, bo ludzie w Afganistanie mają dość kamienowania, obcinania nosów, rąk, organów kobietom, a nawet głów, zoofilii itp.

4) Breżniew lat 70. i zagadnienie konfliktu na granicy polsko-białoruskiej.

PO atakuje Polskę w kontekście migracji. Łatwo jest pobudzić społeczeństwo, które jest rozchwiane, niezadowolone z powodu oszukiwania podczas zarządzania pandemią C19. Zaszczepiło się 50 %, może 60 %, a druga połowa to armia wyrażająca swoje obrzydzenie do rządu. Korzysta na tym Tusk, PO, PSL, Lewica, PE, KE itd.

Skąd się bierze problem migracji? Breżniew się tego nie spodziewał, że islam zażąda interwencji i nie wiedział co robić. Zapytał KGB, potem GRU. Ponieważ wywiad wojskowy nie jest republikański (bo to KGB jest republikańskie w stereonie republik), to wojsko zaproponowało Breżniewowi interwencję. Jeszcze nie zaleciło pod rygorem natychmiastowej wykonalności, gdyż KGB było równe sile GRU.

Zdanie KGB było zupełnie inne. Lepiej nie interweniować, trzeba zdobywać szlaki do ropy inaczej. ZSRR tam nie będzie miał zwolenników, drogi są trudne, szlaki nieprzejezdne, żadna Rosjanka tamtędy nie przejdzie, chyba że pod osłoną myśliwców. Zapowiadano, że ZSRR narazi się islamowi itd. Ale GRU postawiło sprawę inaczej, zgodnie z myśleniem żandarma: Życie to jest operacja umysłu konkretystycznego, przemocowa, faktów dokonanych, wojskowa. A kto ma centrum ten ma cały kraj. I Breżniew – przedstawiciel orientacji KGB – posłuchał GRU. Czyli rozpoczęła się walka między KGB i GRU oraz to, że KGB poparło GRU na zasadzie prezesa: zleceniobiorca wygra to dobrze, a jeśli przegra. Wygra GRU to dobrze. Przegra GRU to dobrze, bo KGB się wzmocni.

całkowicie przeciwnym do znaczenia tego terminu nadanego narodowi w języku Polskiego Oddz. Smierszy sow.gen. Cz. Kiszczaka.

Breżniew w Afganistanie dokonał głębokiej zmiany – zmienił cały porządek, dał Afgańczykom nowe władze pro-zachodnie, obalił króla.

Amerykanie zaczęli dawać islamistom nowoczesną broń, Rosjanie wobec tego wyszli z Afganistanu. Narastało przekonanie (opcja), że ZSRR niepotrzebnie utrzymuje republiki. GRU traciło pozycje, przyznawano, że KGB miało rację i tym samym wojna w Afganistanie ... niepomernie wzmocniła wpływy KGB.

Sowieci wyszli, wraz z nimi rzesze prosowieckich „islamistów”, a islam, czyli Talibowie, tę broń skierował przeciwko całej zachodniości w Afganistanie.

Wtedy już bardziej świeccy Afganowie gromadnie migrowali, uciekali, a z nimi organizatorzy zamachów w imię wiadomo czego. Powstały masy „twórcze” migrantów. Drugi etap historyczny to Rosjanie i Syria. Tysiące Syryjczyków studiowało w ZSRR, w Moskwie i proradziecka falanga opanowała centrum asadowskie. Podczas wiosny *wiadomo czego* Rosjanie nie dopuścili do władzy Clinton, dlatego puszczali odpowiednie dezinformacje. Syria to rodzaj Kaliningradu na Bliskim Wschodzie. Ma to znaczenie.

5) Syria jako Kaliningrad.

Z Syrii uciekają ludzie. Moskwa bierze w tym udział i tym steruje. W Libii Rosjanie wytworzyli opcję emigracji do UE, początkowo statkami przewozili do UE. Rosjanie wykorzystują ludzi aktywnych. Jest prawo psychologiczne: ludzie aktywni są zawsze konkretyстами. Jak w armiach. Aktywni ludzie, muszą przejść edukację, która Jana Paweł II nazywał formacją, lecz ją daje też mechanika kwantowa i teoria Einsteina, bo bez tego z reguły tworzą dyktatury – zawsze, bez wyjątku: konkretyści spoza systemu JPII/JPS nie potrafią inaczej pomyśleć, jak w sposób dyktatorski. (Dla samego bezpieczeństwa zawsze się dodaje taką mantrę od r. 1989 i za pismami kobiecymi, że „z pewnymi wyjątkami”, „nie wszyscy”⁹).

Wbrew popularnym poglądom Rosjanie żadnego komunizmu nie szerzą, komunizm to tylko instrument, szerzą tylko destrukcyjną walkę z Zachodem.

Putin nie wciela komunizmu, tylko rosyjski nacjonalizm. Temu służy Kaliningrad.

Komunizm w Rosji to fikcja, to tylko nazwa – i to właśnie jako pierwsza¹⁰ twierdziła 10-milionowa miejska Solidarność i 3-milionowa wiejska S. Także Jerzy Popiełuszko i cały system społ.ekon. JPII/JPS epoki 1980-89 zarzucał PZPR (ZSRR, WSW, SB), że oni wcale nie tworzą komunizmu, że to był system antykomunistyczny, naruszający zasady komunizmu. Tak też uważał Glemp, kiedy powiedział Jaruzelskiemu, że w strajkach pracowników nie widzi niczego anormalnego, ponieważ jego poparcie (tego strajku, poparcie i formalne i obiektywne) dla ludzi wynika z nazwy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Na tym polegała dekada 1980-89, zresztą stworzona przez dekadę Gierka-Wyszyńskiego. Jaruzelski zaniemówił. Zobaczył, że Glemp mu powiedział, że ZSRR wcale nie jest państwem komunistycznym a o komunizm walczą stoczniovcy, kolejarze, hutnicy, dziwiarki. Było to wielkie osiągnięcie intelektualne Glempa i nie zostało ono do dziś zrozumiane.

Wyszyński powiedział Gierkowi, że przewrót 1980 jest kontynuacją próby z r. 1976 i dlatego potępił w sierpniu strajki, ponieważ myślał w kategoriach stawiania oporu fuzji niemiecko-rosyjskiej, czyli w kategoriach podwajania liczności rodzin w PRL. Wyraźnie to wynika z tego,

⁹ To jest jakby wyjście z kontekstu. Po r. 1989 nastąpiła rewolucja konkretyzmu.

¹⁰ Na tym polega mózg społeczny.

co mówił, ale 1) najpierw to było oczywiste, więc kwerendy nie było, a potem, 2) w okresie silnego rozwoju kapitalizmu, o tym zapomniano, więc też kwerendy nie było. Do dziś historycy nie wiedzą co powiedzieć. Jedynie L. Kaczyński przyznał prof. Bożykowi, że system kapitalistyczny (chyba nie wymienił tego słowa ¹¹) naruszył zasady gospodarowania, racjonalności, zdrowego rozsądku.

Okres PRL (władztwa w granicach Polski) to 44 lata. PRL zakończyła się przy okrągłym stole. Od Poczdamu do okrągłego stołu to niecałe 44 lata („Zaokrąglamy te 44 lata do 45 lat, chociaż wiemy, że granice wyznaczono dopiero w Poczdamie. Nie chcemy, żeby okres niewoli kojarzono z Mickiewiczem” ¹²).

¹¹ Ktokolwiek analizował system kapitalistyczny, to zawsze unikał tego słowa. Krytyka kapitalizmu była zakazana. Nawet ks. prof. KUL Cz. Bartnikowi.

¹² Jan Olszewski. Pol.Wr., 1992.